

K. Skarg Wn...
17. WRZ. 2020

ZAI nr 1a

BR M. 266. 2020

Zakopane, dnia 1 września 2020 roku

Renata Walkosz – Biskup

Ul. Walkosze nr 35

34 – 500 Zakopane



Do

Komisji Skarg Wniosków i Petycji

przy Radzie Miasta Zakopanego

ul. Tadeusza Kościuszki nr 13

34 – 500 Zakopane

Petycja w interesie publicznym

Działając imieniem własnym oraz innych mieszkańców ulicy Walkosze w Zakopanem, składam niniejszą petycję w interesie publicznym i wnoszę o likwidację istniejącego na ulicy Walkosze w Zakopanem znaku B – 18 „Zakaz wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej ponad 5 ton” względnie na taką modyfikację wyżej wskazanego ograniczenia, która pozwoli mieszkańcom na prawidłowe korzystanie ze swoich posesji i nieruchomości, to jest poprzez wprowadzenie do wyżej wskazanego znaku stosownej treści wyłączeń – „Nie dotyczy dojazdów do posesji, zaopatrzenia, autobusów wycieczkowych oraz pojazdów obsługi Miasta”, względnie innych, zaproponowanych przez Komisję, po konsultacji ze specjalistami z Wydziału Drogownictwa i Transportu Urzędu Miasta Zakopane jak również po konsultacji ze składającą petycję i innymi

mieszkańca ulicy Walkosze, które umożliwią użytkowanie posesji położonych przy ulicy Walkosze zgodnie z ich gospodarczym przeznaczeniem.

Uprzejmie proszę również, o umożliwienie mi osobistego udziału w posiedzeniu Komisji, w trakcie którego przedmiotowa skarga będzie rozpatrywana.

Uzasadnienie

Na ulicy Walkosze w Zakopanem obowiązuje znak B – 18 „Zakaz wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej ponad 5 ton”. Tak ustanowiony zakaz powoduje daleko idące komplikacje dla mieszkańców ulicy. Ogranicza w sposób znaczny możliwości korzystania przez poszczególnych właścicieli posesji ze swoich nieruchomości w sposób odpowiadający ich gospodarczemu przeznaczeniu. Przy ulicy tej znajduje się spora ilość nieruchomości zabudowanych budynkami, w których prowadzona jest działalność gospodarcza, polegająca na świadczeniu usług turystycznych. Prowadzenie działalności takiej jak pensjonaty czy pokoje gościnne związane jest również ze świadczeniem usług turystycznych grupom zorganizowanym. Tak więc poszczególne nieruchomości winny mieć zagwarantowane możliwości dojazdowe dla pojazdów o większej masie niż 5 ton, takich jak chociażby autokary. Ograniczenie w wyżej wskazanym zakresie zasadniczo eliminuje możliwość dojechania i dowiezienia grupy turystów do posesji przy wykorzystaniu większego środka transportu. Jest to okoliczność istotna, mająca wpływ na potencjał danego pensjonatu, warunkująca możliwość efektywnego konkurowania na rynku. Ewentualne narażenie się organizatora turnusu wczasowego dla grupy na odpowiedzialność mandatową w związku z

naruszeniem przepisów o ruchu drogowym poprzez wjazd do danej posesji przy ulicy Walkosze wobec funkcjonującego zakazu dojazdu pojazdem wielkotonażowym, w sposób znaczący obniża stopień „atrakcyjności” danego miejsca i może narażać właścicieli nieruchomości gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza – w wypadku konieczności uregulowania mandatu – na negatywne komentarze, utratę dobrej opinii, a tym samym utratę potencjalnych Klientów. Należy mieć na uwadze, iż właściciele poszczególnych posesji ponieśli – jako przedsiębiorcy – określonego rodzaju koszty, celem przygotowania swoich posesji do przyjmowania busów, autobusów oraz autokarów, poprzez utworzenie i utwardzenie placów parkingowych i miejsc postojowych. Niejednokrotnie miało to miejsce jeszcze przed 2016 rokiem, a więc przed datą, w której został ustawiony przedmiotowy zakaz. Wydaje się zatem, iż nie jest logicznym prowadzenie działań z jednej strony do zachęcania poszczególnych osób do prowadzenia działalności gospodarczej, inwestowania, tworzenia bazy noclegowej (co przekłada się na wpływy do budżetu Miasta) a z drugiej strony wprowadzanie zakazów tak bardzo ograniczających swobodne jej prowadzenie. Nieuczciwością wobec inwestorów z ulicy Walkosze jest wydawanie decyzji administracyjnych przez jeden organ administracji (Nadzór Budowlany) umożliwiających prowadzenie procesu inwestycyjnego, co wiąże się z koniecznością poniesienia niemałych kosztów, w sytuacji, gdy inny organ (Urząd Miasta) wprowadza ograniczenia uniemożliwiające wykorzystania w sposób pełny potencjału, który daje zrealizowana inwestycja.

Nie ma również żadnych wątpliwości, iż świadczenie usług turystycznych związane jest również z koniecznością zaopatrywania poszczególnych nieruchomości w cały szereg artykułów oraz rzeczy, które wymagane są dla prawidłowego korzystania z nieruchomości oraz prowadzenia w sposób efektywny i ekonomiczny działalności turystycznej. I tak wskazać należy, iż

znak zakazu o którym mowa, w zasadzie uniemożliwia dowiezienie opału do posesji, czy to w postaci węgla, oleju, peletu, ekogroszku czy każdego innego paliwa. Nie ma możliwości, by pojazd ciężarowy czy półciężarowy, czy jakikolwiek inny, który może być wykorzystywany do transportu tego typu artykułów, mógł po załadowaniu nawet niewielkiej ilości materiału, dojechać do danej posesji. Rozwiązanie w postaci przywożenia niewielkich ilości danego paliwa, jest rozwiązaniem nieekonomicznym związanym ze znacznym zwiększeniem kosztów transportu, co więcej, przy niektórych rodzajach paliwa np. olej opałowy, nie jest możliwe do zrealizowania. Podobnie rzecz się ma jeżeli chodzi o dojazd mniejszych samochodów dostawczych, dowożących np. żywność czy drobne materiały budowlane. Należy mieć także na uwadze, iż zakaz, o którym mowa, całkowicie wyłącza możliwości inwestycyjne i znacznie ogranicza możliwości remontowe. Nie dopuszcza bowiem możliwości wjazdu samochodu ciężarowego wiozącego beton, stal, drewno, pustaki, kruszywo oraz cały inny szereg materiałów służących do realizacji procesu budowlanego lub remontowego. Wydaje się, iż tak daleko idące ograniczenie prawa do swobodnego dysponowania swoją nieruchomością i przeznaczenia jej na cele budowlane, nie jest niczym uzasadnione.

Wskazuję, iż okoliczności, o których mowa w niniejszej petycji zostały częściowo poddane analizie przez Wydział Gospodarki i Transportu Urzędu Miasta. Pismem z dnia 15 kwietnia 2019 roku, znak: WDT.7223.95.2019 udzielono mi odpowiedzi, iż mieszkańcy ulicy Walkosze, w razie przewidywania konieczności dojazdu do posesji pojazdem przekraczającym masę 5 ton, winni indywidualnie, na własną rękę występować do Wydziału Drogownictwa i Transportu z wnioskiem o udzielenie zgody na wjazd takim pojazdem. W mojej ocenie, jak również w ocenie pozostałych mieszkańców ulicy Walkosze, twierdzenie to stanowi wyraz lekceważenia mieszkańców. Należy pamiętać przecież, iż jako przedsiębiorcy prowadzący działalność

gospodarczą, regulujemy podatki, które zasilają budżet Miasta. Taka forma zatrudnienia wymagana znacznego zaangażowania czasowego, większego nieraz niż wymiar etatu. Wymaganie zatem, by kilkadziesiąt razy w miesiącu występować do Urzędu Miasta z wnioskiem o wyrażenie zgody na wjazd pojazdu o masie przekraczającej 5 ton, jest propozycją co najmniej krzywdzącą, w sytuacji, iż likwidacja znaku zakazu lub wprowadzenie postulowanych ograniczeń wyeliminowałoby istniejący problem. Brak wskazania jakie konkretnie argumenty zauważone przez Urząd Miasta, a być może pominięte przez mieszkańców, przemawiają za negatywnym nastawieniem Urzędu Miasta do proponowanych zmian powoduje, iż powołanej odpowiedzi nie można uznać za wyczerpującą i merytoryczną.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

Renata
Walke
Biskup